

# Przedszkolaczek



## Gazetka przedszkolna – lato 2021

Gazetkę redagują:

Małgorzata Piotrowska, Barbara Borowska, Hanna Tomaszewska

Kącik logopedyczny – Anna Sankowska

Mamy czerwiec – a czerwiec to lato...



Popatrzcie na ilustrację i powiedzcie co nam przynosi lato?

Czy wiecie skąd pochodzi nazwa tej pory roku?

Nazwa ta wzięła się od prasłowiańskiego słowa „leto”, które tłumaczy się jako „najcieplejszą porę roku”. Stąd też wzięło się pojęcie roku, które początkowo liczyło się od jednego lata do drugiego.

Kiedy zaczyna się lato?

Lato zaczyna się 21 czerwca. Jest to najdłuższy dzień w roku.

Lato jest najcieplejszą porą roku. Jest to również czas odpoczynku, bo właśnie wtedy w czerwcu, kończy się rok szkolny i zaczynają się wakacje. Także dla przedszkolaków ☺

# Lato

Co to jest lato?

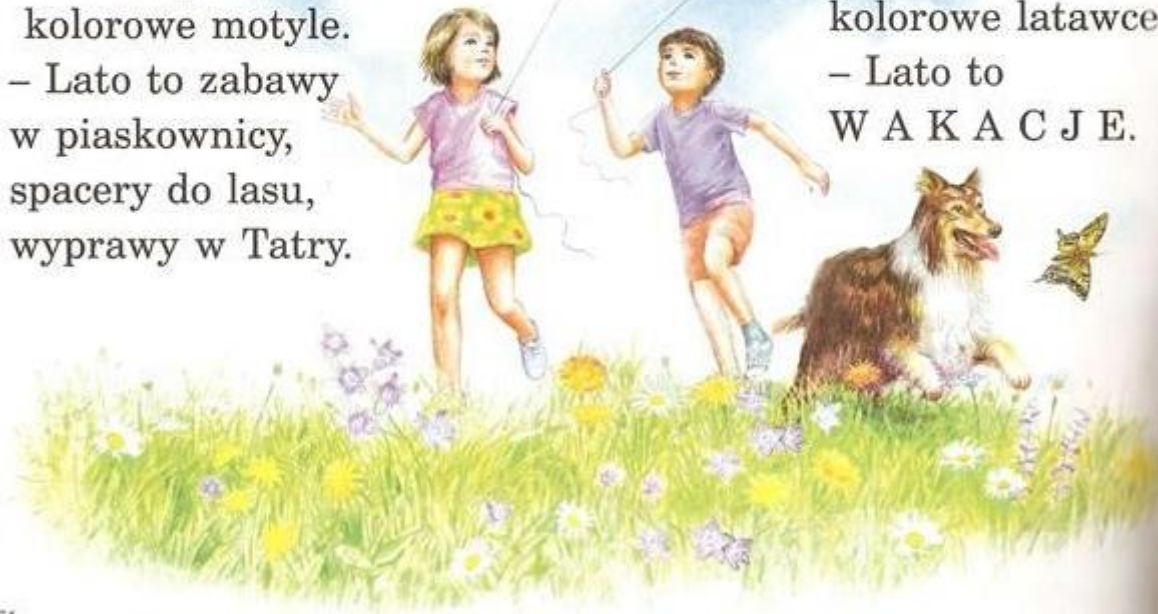
– Lato to pora roku.

– Lato to wesołe słońko,  
makowe pola,  
kolorowe motyle.

– Lato to zabawy  
w piaskownicy,  
spacery do lasu,  
wyprawy w Tatry.

– Lato to obłoki,  
a nad obłokami  
kolorowe latawce.

– Lato to  
W A K A C J E.



Jak Wy lubicie spędzać czas latem?

Czy macie już plany na wakacyjne letnie wyjazdy?

Miło nam będzie, jeśli przyślecie pocztówkę do przedszkola

z udanych wakacji ☺

Latem jest bardzo ciepło i wtedy chyba wszyscy i mali i duzi lubią jeść lody...

Kto ma na nie ochotę, może je przygotować w domu z pomocą rodziców lub starszego rodzeństwa.

Oto przepis:

### LODY BIG MILK

#### Składniki:

- 4 białka jajek
- 4 płaskie łyżki cukru
- 250 g śmietanki 36 % lub 30 %

Z podanych składników otrzymasz do 1 litra lodów.

Śmietankę bardzo dobrze schłódź w lodówce.

Sparz jajka - zalej wrzątkiem przed oddzieleniem białek od żółtek. Białka oddziel od żółtek.

Pierwsze ubij na sztywno białka do których dodasz w trakcie dwie łyżki cukru. Białka umieść w dużej, szklanej misce i ubijaj kilka minut na sztywno. Nie za długo, by nie przebić pęcherzyków powietrza. Już po 3 minutach możesz dodać cukier. Ciągłe miksując wsypuj po jednej łyżce cukru. Po każdej łyżce miksuj białka przynajmniej minutę. Czyli łącznie dodasz dwie łyżki cukru.

Wyjmij śmietankę z lodówki i również zacznij ją ubijać. Najpierw chwilę na mniejszych obrotach, by nie zachlapać całej kuchni. Polecam używać do tego wysokiego naczynia. Stopniowo zwiększaj obroty. Po 2 minutach dodaj 2 łyżki cukru i miksuj masę jeszcze 3-4 minuty na puszysty krem. Cukier powinien się całkowicie rozpuścić. Śmietanka może się też ubić szybciej.. Dużo zależy od świeżości i stopnia schłodzenia. Śmietanka 30 % ubija się trochę dłużej niż ta tłustsza, 36 %.

Połącz ubite białka ze śmietanką i wymieszaj delikatnie łyżką lub szpatułką. Masę przelóż do pojemnika z zamknięciem lub do foremek na lody na patyku.

Masa w dużym pojemniku z zamknięciem całkowicie zamrozi się po 6 godzinach. W wersji lodów na patyku wystarczą już tylko 2-3 godzin mrożenia.

Smacznego!

Czerwiec to także czas pożegnań ... nasze przedszkolaki z grupy „Motylki” osiągnęły już dojrzałość szkolną a to oznacza, że kończą edukację przedszkolną i po wakacjach staną się pierwszakami, czyli uczniami klasy I.

Kochani – byliście przykładem dla młodszych kolegów.

Dziękujemy Wam za wspólnie spędzony w przedszkolu czas.

W szkole życzymy Wam samych sukcesów.

Po wakacjach wspominajcie miło przedszkole i wszystkich nas 😊

**Wakacje! Wakacje! To czas radości,  
wielu przygód i zabaw bez końca!  
Jednak w czasie zabaw  
musicie przestrzegać zasad bezpieczeństwa.**

**Wakacyjne rady**

Głowa nie jest od parady  
I służyć ci musi dalej.  
Dbaj, więc o nią i  
osłaniaj,  
Kiedy słońce pali.



Urządzamy  
grzybobranie.  
Jaka rada stąd wynika?  
Gdy jakiegoś grzyba nie  
znasz,  
Nie wkładaj do koszyka



Jagody nieznane  
Gdy zobaczysz w borze,  
Nie zrywaj! Nie zjadaj,  
Bo zatruć się możesz.



Płynie w rzece woda,  
Chłodna, bystra, czysta.  
Tylko przy dorosłych  
Z kąpieli korzystaj.



Biegać boso- przyjemnie,  
Ale ważna rada:  
Idąc na wycieczkę  
Dobre buty wkładaj!



Gdyby jednak czasem w wakacje Wam się nudziło – podsyłamy trochę pomysłów na nudę ;-)

### **Matematyka sensoryczna**

Matematyka sensoryczna pomaga dzieciom rozpoznawać i stosować podstawowe normy sensoryczne dotyczące koloru, kształtu, wielkości. Pozwala im zacząć analizować obiekty i relacje pomiędzy nimi przy użyciu określonych norm sensorycznych.

Świat przyrody jest bogaty różnorodnością kolorów, kształtów i form. Zadbajmy o to by nasze dzieci poprzez zabawę miały możliwość odkrywania świata, eksperymentowania czy doświadczania.

Starajmy się włączyć w to jak najwięcej zmysłów. Dziecko najlepiej poznaje świat, gdy ma możliwość go dotknąć, poczuć.

Sposobów jest mnóstwo i nie potrzeba do tego jakiś szczególnie wyszukanych gadżetów.

Poniżej kilka inspiracji, jak w formie zabawy przekazać dziecku wiedzę matematyczną. Wszystkie są proste i niekosztowne.

### **1. Wyklejanki/Prace plastyczne**

Możemy przygotować pomoce edukacyjne wcześniej albo wykonywać je razem z dzieckiem. Na wydrukowany bądź namalowany przez dziecko szablon przyklejamy dodatki w takiej liczbie, jaką wskazuje wylosowana cyfra. Może to być doklejanie oczu potworom, kropek biedronce, gałek lodów w rożku, piór ptakowi czy pestek arbuza.

### **2. Liczenie ze smakiem**

Kto powiedział, że do nauki liczenia nie można włączyć zmysłu smaku? Na podwieczorek przygotowujemy kilka miseczek z różnymi smakołykami: rodzynkami, pestkami dyni, kawałkami owoców. Dziecko wybiera kartę i kładzie sobie (do jogurtu, na talerzyk albo prosto do buzi) tyle wybranego smakołyku, ile wynosi wartość wylosowanej cyfry. Jest to motywacja do szybkiego zrozumienia, która cyfra oznacza mniej, a która więcej.

### **3. Wyszukaj i policz**

Do tej zabawy dobrze jest mieć przygotowany stały zestaw pomocy edukacyjnych. Mogą to być guziki czy koraliki w określonych kolorach albo wydrukowane szablony. Rozkładamy je na stoliku i prosimy o odnalezienie i policzenie np. czerwonych koralików, zielonych guzików, pszczołek czy biedronek. Na koniec dziecko ma odnaleźć kartę z cyfrą odpowiadającą ilości.

### **4. Nawlekanie koralików**

Dziecko losuje kartę, a następnie nawleka na sznurek czy rzemyk odpowiednią liczbę koralików.

### **5. Sortowanie**

Przygotowujemy 10 miseczek, kubeczków czy rolek po papierze toaletowym; numerujemy je kolejno. W osobnym pojemniku trzymamy przedmioty, które będą segregowane. Mogą to być guziki, kasztany, patyczki czy jakiegokolwiek inne skarby. Dziecko wrzuca do środka liczbę przedmiotów odpowiadającą cyfrze podanej na pojemniku.

### **6. Zabawa klockami**

Przyklejamy cyfry do klocków albo po prostu budujemy wieżę z takiej ich liczby, jaka jest wskazana na wybranej karcie.

### **7. Koło i klamery**

Wycinamy z papieru koło i dzielimy je na 10 równych części. W każdej rysujemy kolejno określoną liczbę kropek: 1, 2, 3... Na brzegach klamerki do bielizny wypisujemy cyfry 1–10. Zadaniem dziecka jest dopasować cyfrę do liczby kropek w danym przedziale i przypiąć odpowiedni spinacz.

### **8. Rysowanie paluszkami**

Do pudełka (np. po butach) wsypujemy piasek. Losujemy kartę i prosimy dziecko, żeby narysowało paluszkami w piasku kształt wylosowanej cyfry.

### **9. Losowanie**

Przed tą zabawą można wybrać się na spacer w poszukiwaniu skarbów. Kamyki, patyczki, szyszki będą doskonale się nadawały. Skarby wsypujemy do worka i prosimy o wylosowanie 5 szyszek. Dziecko musi zaangażować w tę zabawę zmysł dotyku. Na końcu prosimy o wskazanie karty z cyfrą 5.

### **10. Nauka z muzyką**

W naukę liczenia przez zabawę włączmy również zmysł słuchu. Ile razy uderzyłam łyżką w garnek? Ile razy klasnęłam? Ile razy klepnęłam cię w kolano czy plecy?

### **11. Szczypce w ruch**

Do tej zabawy potrzebne nam są pojemniki w postaci wytłoczek po jajkach albo foremek na muffiny, szczypce do grilla czy cukru w kostkach i dowolne drobne elementy. Na dnie pojemnika kładziemy karteczki z cyframi, a zadaniem dziecka jest włożyć do niego tyle przedmiotów, ile wskazuje cyfra. W tej zabawie świetnie sprawdzają się guziki, kamyki czy małe pompony pasmanteryjne.

### **12. Paluszek i główka**

Na kartce w pionie wpisujemy kolejno cyfry, obok każdej rysujemy głowę gąsienicy. Zadaniem dziecka jest domalowanie paluszkami zamoczonym w farbie takiej liczby brzuszków, jaką wskazuje cyfra. Pierwsza gąsienica będzie bardzo krótka, ostatnia bardzo długa. To ćwiczenie wykonane do końca świetnie ukaże dziecku różnice pomiędzy poszczególnymi cyframi, podziela na wyobraźnię.

### **13. Wyklejanki – malowanki**

Niech dziecko wylepi cyfrę plasteliną, wydzierankami z kolorowego papieru, małymi pomponami albo pomaluje farbką, cokolwiek, byleby spełniało swoje artystyczne zapędy, mieszcząc się w granicach kształtu cyfry.

### **14. Zabawa sznurkiem**

Możemy poprosić dziecko, żeby ułożyło kształt cyfry na wydrukowanym szablonie albo obok niego. Ważne, żeby sznurek był bardzo plastyczny.

### **15. Piszemy – znajdujemy**

Wyciągamy kartę, a dziecko ma znaleźć np. biedronkę z taką samą liczbą kropek.

Jeśli widzimy, że nauka liczenia nawet w takiej postaci nudzi albo irytuje dziecko, odpuśćmy na kilka dni. Wyciągając pomoce, oznajmijmy, że mamy ochotę na tę zabawę i spytajmy, czy dziecko chce dołączyć. Jeśli widzimy stanowczy sprzeciw, nie nalegajmy, odłóżmy to na jakiś czas albo spróbujmy nauki w innej formie. Najważniejsze to do niczego nie zmuszać i nie wywierać na dziecku presji.

Oprócz wykorzystywania wyżej zaproponowanych zabaw, starajmy się, żeby liczenie było wpisane w codzienny rytm dnia. Przykład? „Nakryj, proszę, do stołu. Dziś obiad wspólnie zje pięć osób. Rozłóż więc pięć widelców”, „Popatrz, zerwałam trzy kwiatki żółte i dwa białe. A Ty?”, „Spójrz, narysowałam patykiem na ziemi cyfrę 2. Przyniesiesz mi dwa kamienie i położysz obok?”.

### Jeszcze kilka propozycji zabaw 😊

Potrzebujemy 2 karty. Dziecko może bawić się samodzielnie, dobierając pary obrazek-cień lub zagrać w Memory.

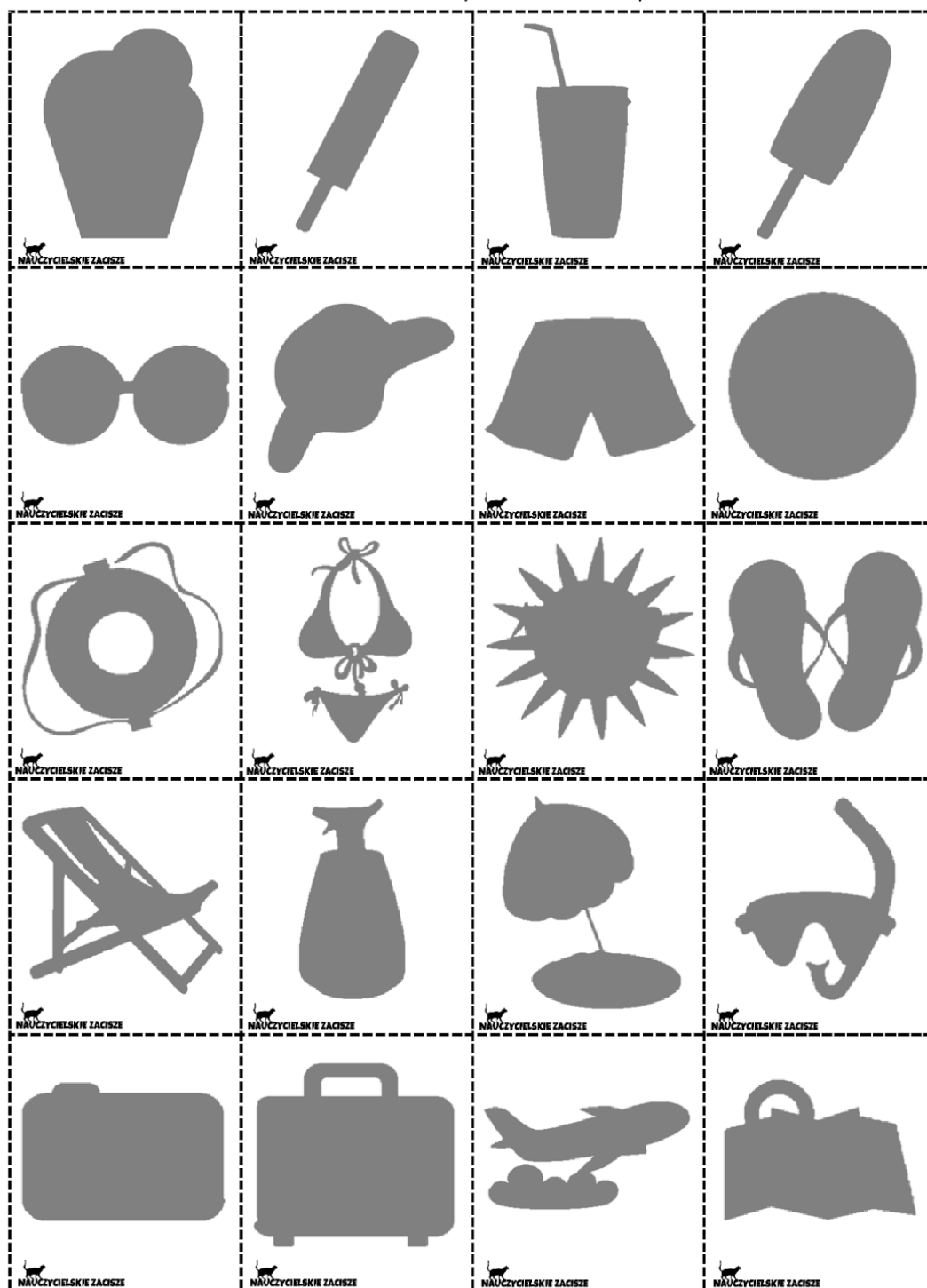
Mieszamy wszystkie karty, rozkładamy grafikami do dołu i szukamy par.





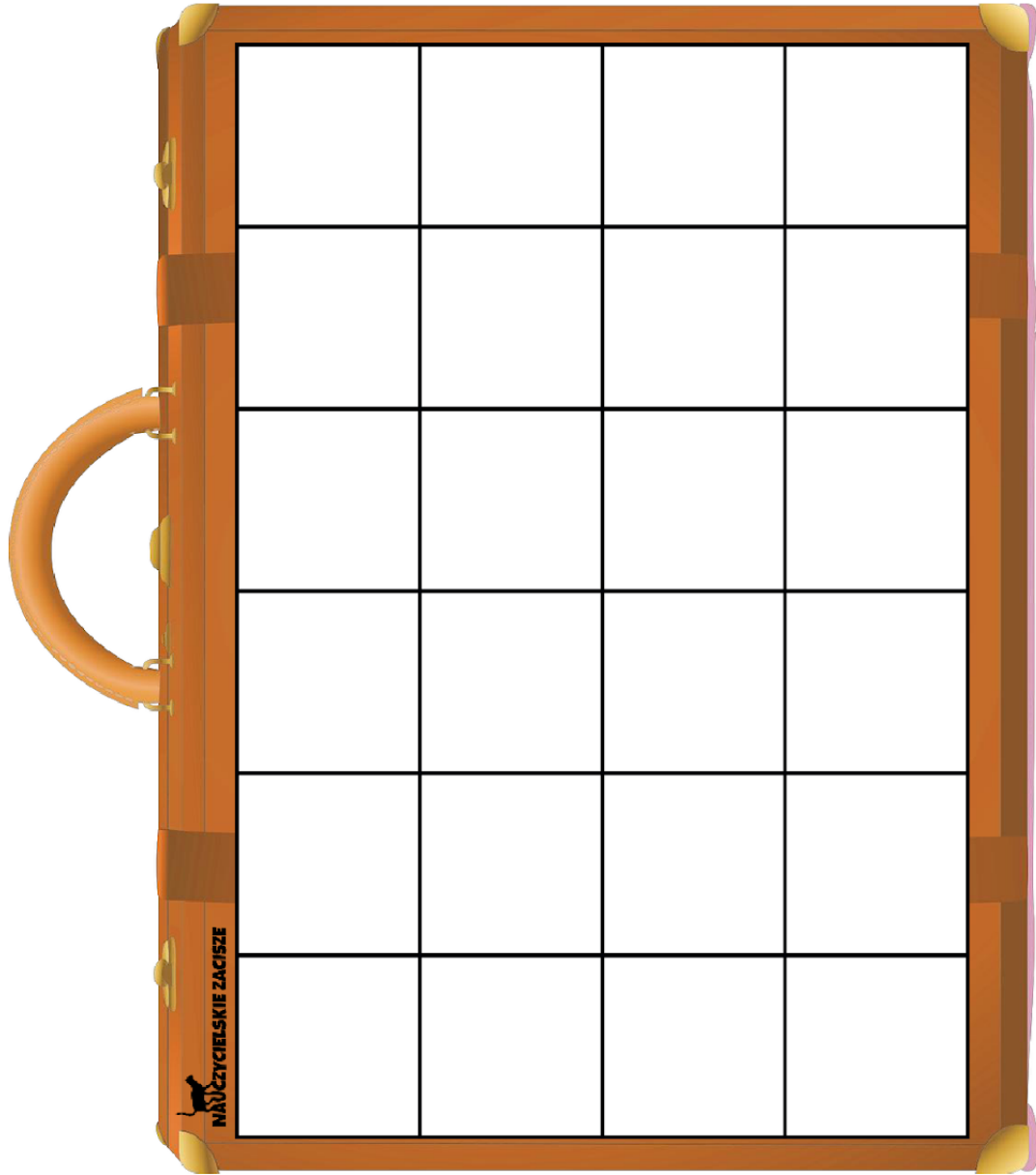
Utrudniona wersja poniżej...

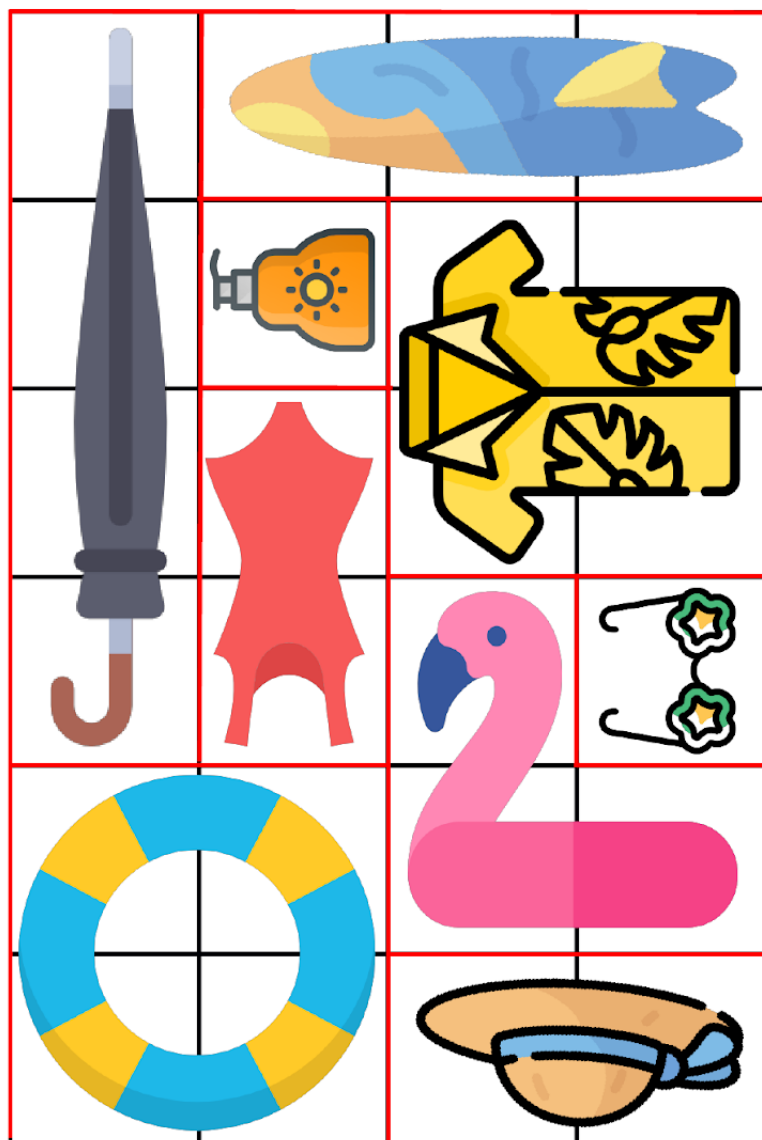
[www.nauczycielskiezaczise.pl](http://www.nauczycielskiezaczise.pl)



Designed by Freepik

Potrzebujemy walizkę oraz rzeczy do zapakowania.  
Przedmioty rozcinaamy wzdłuż czerwonych linii.  
Oczywiście, WSZYSTKO musi się zmieścić :)





  
**NAUCZYCIELSKIE ZACISZE**

[www.nauczycielskiezacisze.pl](http://www.nauczycielskiezacisze.pl)

Designed by Freepik

## Wakacyjne zabawy logopedyczne

Wakacje to czas relaksu i odpoczynku szczególnie dla dzieci. Należy jednak pamiętać, że wakacje nie mogą być czasem odpoczynku od stymulowania rozwoju mowy i korygowania wad wymowy.

Zachęcam do wykorzystywania najprostszych sytuacji wakacyjnych.

➤ Do zabaw słownych doskonale sprawdzi się zwykły spacer w lesie, podróż samochodem, pociągiem itp. Jak to zrobić? Na przykład zadajcie dziecku (i sobie!) zadanie wyszukiwania, wysłuchiwanie w otoczeniu obiektów, zjawisk, które mają w swojej nazwie określoną głoskę np. „sz” (muszla, kapelusz, szorty, szum itp.). Kto znajdzie więcej takich obiektów, ten wygrywa. Wersja łatwiejsza to wypowiadanie przez rodzica nazw obiektów z otoczenia i szukanie w nich przez dziecko określonej głoski (czyli wy np. mówicie „szalas”, a dziecko ma odpowiedzieć, czy jest słyszy tam „sz”, czy nie.

➤ Do zabaw językowych doskonale sprawdza się wakacyjne skarby. Skarbem pobudzającym wyobraźnię i zachęcającym do snucia opowieści może być naprawdę wszystko: patyczek po lodach, bilet na kolejkę wąskotorową, szyszka, patyk, nakrętka od butelki... no wszystko! Zbierzcie do worka (czy jakiegoś opakowania, które dziecko lubi) co tylko przyjdzie Wam do głowy. Możecie nawet zrobić z dzieckiem zawody, kto znajdzie do worka więcej najnudniejszych na świecie przedmiotów. A potem... całą rodziną snujecie opowieść. Każdy, do kogo trafi worek, wyciąga jeden przedmiot i dopowiada do historii fragment, który nawiązuje w jakiś sposób do tego przedmiotu. Aby było łatwiej, warto rozpocząć historię określając wspólnie, kto jest jej bohaterem i gdzie się ona dzieje. W ten sposób „osadzamy” naszą wyobraźnię w czymś w miarę konkretnym, a potem płyniemy już zgodnie ze skojarzeniami, które podpowiadają nam przedmioty.

➤ Dzieci bardzo lubią zagadki. Spacer a nawet plażowanie to dobra okazja, aby wspólnie je wymyślać (raz dziecko rodzicowi, raz rodzic dziecku). Wystarczy stworzyć proste opisy czegoś, co jest w zasięgu waszego wzroku lub przedmiotów z worka skarbów. Przykład? W piaskownicy jest go mniej, niż na każdej plaży. Co to? Oczywiście piasek. Do takich zabaw można wykorzystać gotowe karty do gry np. „Ja mam, kto ma” [https://eduzabawy.com/karty\\_pracy/ja-mam-kto-ma/lato/](https://eduzabawy.com/karty_pracy/ja-mam-kto-ma/lato/) Każde z dzieci biorących udział w grze otrzymuje kartę. Gracz rozpoczynający zabawę mówi jaki przedmiot lub rzecz posiada na swojej karcie, a następnie zadaje pytanie „Kto ma..” i opisuje rzecz znajdującą się na dolnej części karty.

➤ Poprawna wymowa głosek zależy m.in. od sprawności języka, warg, podniebienia miękkiego (to ten ruchomy fragment podniebienia, zaraz za jego twardą częścią). Najwięcej trudności (a przyczyny mogą być różne) sprawia dzieciom tzw. pionizacja języka, czyli umiejętność unoszenia języka ku górze, precyzyjnego poruszania nim na podniebieniu. Jest to niezbędne nie tylko do wymowy wielu głosek (np. „sz”, „ż”, „cz”, „dż”, „r”, „l”), ale i do tzw. dojrzałego przetykania. Do ćwiczeń warg i języka możemy wykorzystać gofry czy lody. Posmarujcie górną wargę dziecka i zachęcajcie je do zlizywania, pięknego oblizywania się (górną i dolną wargę, kącików ust), mlaskania (tu przyklejamy język do podniebienia), kłaskania. Liczcie zęby językiem (na górze i dole), smarujcie podniebienie czymś pysznym, bądź przyklejcie do niego kawałek namoczonego wafelka i zachęćcie dziecko do jego

odrywania czubkiem języka. Wszystkie te ćwiczenia wykonujecie przy uchylonych ustach. Do tego cmokajcie robiąc piękny, wysunięty dzióbek, poruszajcie dzióbkiem na prawo i lewo, układajcie usta do wymowy „u” a potem rozciągajcie je do „i” parszkajcie, nadymajcie policzki. Do picia wody i soków wykorzystujcie słomki, które także pomagają w ćwiczeniu narządów artykulacyjnych.

➤ Bardzo przyjemną i „pożyteczną” z punktu widzenia logopedy czynnością jest śpiewanie, a najlepiej śpiewanie + rymowanie. Zaśpiewać można nawet zwykłe wierszyki, do których nikt specjalnie melodii nie pisał. Wiele z wierszyków służących ćwiczeniu artykulacji da się przy minimalnych zdolnościach zaśpiewać, podkładając znane wszystkim melodie. Zachęcam sięgnąć pamięcią do naszych rymowanek z dzieciństwa np. „Siała baba mak”, „Kosi, kosi łapci” itd.

➤ Do zabaw logopedycznych można wykorzystać znalezione kamyczki i muszelki. Zapisujecie sylaby z ćwiczoną głoską. Pamiętajcie, by tę trudną głoskę wpisywać w różne miejsca sylaby: na początku (np. „SZU”), w środku (np. „ASZA”, „OSZU” itd.), na końcu (np. „ESZ”).

➤ Nie możemy zapomnieć o ćwiczeniach oddechowych. Proponuję puszczanie baniek mydlanych, dmuchanie na wiatraczki lub „dmuchajkę”.

Dmuchałka to prosta zabawka z recyklingu – łatwa do samodzielnego wykonania a do tego znakomite doświadczenie naukowe dla dzieci! Należy tak wydmuchiwać przez nią powietrze, aby kulka unosiła się w powietrzu. A wszystko to za sprawą ciśnienia...

Materiały i przybory potrzebne do jej wykonania: plastikowa butelka wraz z korkiem nożyczki gruby gwóźdź kombinerki słomka chusteczka higieniczna

1. Z butelki odcinamy lejek.

2. Trzymając w kombinerkach gwóźdź nagzewamy go nad ogniem a potem wypalamy dziurkę w nakrętce od butelki.

3. Do uzyskanego otworu w nakrętce wkładamy słomkę i zakręcamy ją na lejku. Z chusteczki higienicznej robimy kulkę i umieszczamy w dmuchajce.

4. Jako obiekty latające można wykorzystać styropianową kulkę oraz piłeczkę ping-pongowe, ale niezmiennie najłatwiej „lewituje” zwykła jednorazowa chusteczka mocno zmięta w kulkę.)

5. Kiedy dmuchamy w słomkę, strumień powietrza wpada bezpośrednio pod kulkę. Kulka leżąc na dnie lejka blokuje ujście powietrza i wytwarza się wysokie ciśnienie. To ono wyrzuca kulkę do góry. Wyżej w lejku strumień powietrza się rozszerza, ciśnienie maleje więc kulka opada. Jeśli będziemy dmuchać z odpowiednią siłą kulka „zawiśnie” w powietrzu.

➤ Należy pamiętać, że mowa to nie tylko ruchy narządów artykulacyjnych. To także ruchy całego naszego ciała. Swoje emocje i potrzeby możemy wyrażać za pomocą mowy niewerbalnej, np. za pomocą mimiki, gestów, postawy ciała. Zabawy ruchowe stymulują rozwój mowy i mają znaczenie dla rozwoju prawidłowego chwytu pisarskiego. Ale przede wszystkim ruch to zabawa. A dziecko rozwija się właśnie poprzez zabawę i wchodzenie w relacje z drugą osobą.

***Bardzo ważna uwaga – jeżeli dziecko podczas mówienia wsuwa język między zęby nie może wykonywać ćwiczeń polegających na pracy języka na zewnątrz ust.***

**Życzymy dobrej zabawy i wspaniałych, ciepłych, beztrudnych wakacji!!!**